



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 kwietnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Antoni Bojańczyk (przewodniczący)

SSN Dariusz Kala (sprawozdawca)

SSN Marek Siwek

Protokolant Jolanta Włostowska

w sprawie **A. K.** oskarżonego o czyn z art. 278 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 28 kwietnia 2023 r.,

skargi prokuratora na wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 30 grudnia 2022 r., sygn. akt XVII Ka 918/22

uchylający wyrok Sądu Rejonowego Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu

z dnia 13 czerwca 2022 r., sygn. akt VI K 720/21

i przekazujący sprawę do ponownego rozpoznania

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu
w Poznaniu do ponownego rozpoznania.

UZASADNIENIE

A. K.. został oskarżony o to, że w dniu 28 maja 2021 roku w P. na ul. [...] w Centrum, sklep H., dokonał zaboru w celu przywłaszczenia 5 sztuk szortów męskich każdy o wartości 99,99 zł oraz 2 sztuk klipsów elektronicznych każdy o wartości 1 zł, powodując łączną wartość strat 501,95 zł na szkodę firmy L. SA tj. o przestępstwo z art. 278 § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 13 czerwca 2022 r., sygn. akt VI K 720/21, Sąd Rejonowy Poznań - Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu uznał oskarżonego za winnego czynu z art. 278 § 1 k.k. popełnionego w sposób wyżej opisany z tą zmianą, że przyjął, iż łączna wartość strat wynosi 504,95 zł i za to na podstawie art. 278 § 1 k.k. wymierzył mu karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności. Wyrok zawiera również rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu.

Od powyższego wyroku apelację wywiódł oskarżony, który zaskarżył wyrok w całości i domagał się uniewinnienia. Powoływał się na fakt, że błędnie przypisano mu popełnienie przestępstwa zamiast wykroczenia oraz wskazywał na wadliwie przeprowadzone postępowanie dowodowe.

Wyrokiem z dnia 30 grudnia 2022 r., sygn. akt XVII Ka 918/22, Sąd Okręgowy w Poznaniu uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu – Poznań Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu do ponownego rozpoznania.

Od powyższego wyroku skargę wywiódł prokurator, który zaskarżył wyrok sądu odwoławczego w całości, zarzucając mu naruszenie art. 437 § 2 *in fine* k.p.k. przez jego zastosowanie w niniejszej sprawie i błędne uznanie, że zachodzą podstawy do ponownego przeprowadzenia przewodu sądowego w całości, albowiem przeprowadzić należy dowód z opinii sądowo - psychiatrycznej i ustalić stan zdrowia psychicznego oskarżonego, w sytuacji, gdy stwierdzone przez Sąd Okręgowy w Poznaniu w Wydziale XVII Karnym - Odwoławczym uchybienie nie wymaga przeprowadzenia przewodu sądowego na nowo w całości, a wskazuje wyłącznie na konieczność uzupełnienia postępowania dowodowego, a nadto nie zachodzą okoliczności formalne statutowane w art. 454 k.p.k., które uniemożliwiałyby wydanie wyroku reformatoryjnego.

Podnosząc powyższe zarzuty, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 30 grudnia 2022 roku, w sprawie o sygn. XVII Ka 918/22 i przekazanie temu Sądowi sprawy do merytorycznego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga okazała się zasadna.

Na wstępie przypomnieć wypada, że zgodnie z utrwalonym w judykaturze poglądem

(zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2019 r., I KZP 3/19) uchybienia natury „dowodowej” uzasadniają potrzebę ponownego przeprowadzenia przewodu sądowego w całości zasadniczo tylko wtedy, gdy w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji wszystkie dowody zostały nieprawidłowo przeprowadzone albo sąd pierwszej instancji nie przeprowadził żadnego dowodu, względnie nieprawidłowe przeprowadzenie większości dowodów przez sąd pierwszej instancji wywołało niemożność poddania ocenie tych prawidłowo przeprowadzonych i w konsekwencji spowodowało, że postępowanie dowodowe zrealizowane przez sąd *meriti* okazało się całkowicie nieprzydatne dla wydania rozstrzygnięcia o przedmiocie procesu. Żadna z opisanych sytuacji w przedmiotowej sprawie nie zaistniała. Sąd odwoławczy uznał bowiem, że potrzeba ponownego przeprowadzenia przewodu w całości jest konsekwencją tego, że w toku postępowania głównego sąd *meriti* nie dopuścił dowodu z opinii sądowo – psychiatrycznej, mimo że w aktach sprawy znajdowały się informacje, które to uzasadniały. Sąd odwoławczy stwierdził bowiem, że »prawdą jest, że informacja o chorobie psychicznej oskarżonego wyraźnie ujawniła się dopiero na etapie postępowania odwoławczego, wypada jednak zauważyć, że Sąd Rejonowy rozpoznając sprawę nie wykazał jakiegokolwiek zainteresowania kwestią zdrowia, w tym psychicznego, oskarżonego, przy czym jak wynikało z notatki sporządzonej przez funkcjonariuszy policji w dniu inkryminowanego zdarzenia (k. 1 akt), oskarżony po zatrzymaniu miał twierdzić, że „jest prześladowany i ma immunitet na popełnianie czynów zabronionych o czym policjanci powinni wiedzieć”. Takie stwierdzenia oskarżonego w czasie zatrzymania mogły nasuwać wątpliwości co do stanu jego zdrowia psychicznego, powinny zatem zmobilizować Sąd Rejonowy do uzyskania choćby informacji na okoliczność tego czy oskarżony leczył się psychiatrycznie, zwłaszcza, że podczas przesłuchania go w charakterze podejrzanego, w protokole pozostawiono puste pole w rubryce dotyczącej stanu zdrowia (k. 15 v.), nie odnotowano żadnej informacji np. o wcześniejszym leczeniu psychiatrycznym czy odwykowym. Rezultatem tego było przeprowadzenie postępowania i wydanie wobec oskarżonego wyroku skazującego bez przeprowadzenia opinii sądowo-psychiatrycznej i wyjaśnienia stanu jego poczytalności w przedmiotowej sprawie oraz zdolności do prowadzenia samodzielnej i rozsądnej obrony w trakcie postępowania,

jak również - w razie potrzeby - ustalenia co do okoliczności wymienionych w art. 93 b kk. Powyższe mogło mieć wpływ na treść wydanego wyroku «.

Odnosząc się do przywołanego wyводу sądu odwoławczego należy stwierdzić, że eksponowane w nim okoliczności nie mogły zostać uznane za obligujące sąd pierwszej instancji do wydania postanowienia o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłych psychiatrów na podstawie art. 202 § 1 k.p.k.

Przede wszystkim, zgodnie z utrwalonym w judykaturze poglądem, wspomniany dowód dopuszcza się tylko wtedy, gdy zaistnieją „uzasadnione wątpliwości co do stanu zdrowia psychicznego oskarżonego” (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2022 r., V KK 99/22, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 czerwca 2019 r. V KK 237/19). W tym przypadku tego rodzaju uzasadnione wątpliwości nie powstały. Za wystarczającą podstawę do ich powzięcia nie mogła bowiem zostać uznana treść notatki urzędowej znajdującej się na k. 1 akt. Powołane w notatce oświadczenie oskarżonego, złożone bezpośrednio po ujęciu na gorącym uczynku popełnienia przestępstwa, choć oczywiście brzmiało niewiarygodnie, samo w sobie nie kreowało stanu uzasadnionych wątpliwości co do stanu zdrowia psychicznego oskarżonego. Doświadczenie życiowe wskazuje wszak, że w tego rodzaju momentach zatrzymywane osoby, w pełni zdrowe psychicznie, wypowiadają niekiedy o wiele bardziej irracjonalne frazy. Jeśli chodzi natomiast o rzekomo „pustą rubrykę” dotyczącą stanu zdrowia oskarżonego zawartą w protokole przesłuchania podejrzanego, to wbrew temu co twierdzi sąd odwoławczy, nie była ona pusta. Zamieszczono w niej, komputerowo sporządzone zapisy o treści „zdrowy, nie leczy się psychiatrycznie, odwykowo, neurologicznie (k. 15 v.). Nie można również nie zwrócić uwagi, że ze znajdującej się w aktach sprawy karty karnej oskarżonego nie wynikało, by którekolwiek z przypisanych mu w przeszłości przestępstw zostało popełnione w warunkach z art. 31 § 1 albo 2 k.k. Zachowanie A. K. w toku rozprawy głównej również nie nasuwało jakichkolwiek wątpliwości, co do jego zdolności do samodzielnego i rozsądnego prowadzenia obrony.

Konkludując należy stwierdzić, że na etapie postępowania przed sądem I instancji nie ujawniły się okoliczności wskazujące na uzasadnione wątpliwości co do stanu zdrowia psychicznego oskarżonego, a tylko w tej sytuacji aktualizowałby się

obowiązek sądu I instancji dopuszczenia dowodu z opinii biegłych psychiatrów na podstawie art. 202 § 1 k.p.k. Trudno również nie dostrzec pewnej niekonsekwencji sądu odwoławczego, który z jednej strony przypisuje sądowi I instancji uchybienie polegające na niedopuszczeniu dowodu z opinii biegłych psychiatrów, a z drugiej nie znajduje podstaw do uznania, że w postępowaniu przed sądem I instancji zaistniała bezwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. związana z tym, że w toku tego postępowania oskarżony nie miał obrońcy. Pamiętać bowiem należy, że obrona obowiązkowa, związana z sytuacją przewidzianą w art. 79 § 1 pkt 3 lub 4 k.p.k., nabiera takiego charakteru z chwilą ujawnienia się przesłanki, o jakiej mowa w tym przepisie, tj. powzięcia przez organ procesowy uzasadnionych wątpliwości co do poczytalności oskarżonego lub co do tego, czy stan zdrowia psychicznego oskarżonego pozwala mu na udział w postępowaniu lub prowadzenie obrony w sposób samodzielny oraz rozsądny albo pojawienia się okoliczności, które powinny taką uzasadnioną wątpliwość wzbudzić (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2021 r., IV KK 623/21).

Bez wątpienia natomiast okoliczności nakazujące powzięcie uzasadnionych wątpliwości, o których mowa w art. 79 § 1 pkt 3 i 4 k.p.k., dostrzeżone zresztą przez Sąd Okręgowy, ujawniły się na etapie postępowania odwoławczego (*vide* k. 144 – 145, 177, 180, 186). I to właśnie w tym postępowaniu należało dopuścić dowód z opinii sądowo – psychiatrycznej (art. 202 § 1 k.p.k.) oraz wyznaczyć oskarżonemu obrońcę z urzędu (art. 79 § 1 pkt 3 i 4 k.p.k. w zw. z art. 81 k.p.k.). Dopiero po uzyskaniu tej opinii Sąd Okręgowy mógł bowiem dokonać prawidłowej kontroli instancyjnej zaskarżonego orzeczenia. Tych obowiązków w przedmiotowej sprawie jednak nie dopełniono. Przyczyną tego stanu rzeczy było błędne uznanie, że obowiązek dopuszczania dowodu z opinii sądowo – psychiatrycznej zaktualizował się na etapie postępowania przed sądem I instancji, z czego wyprowadzono nietrafny wniosek, że zaistniała przesłanka wydania wyroku kasatoryjnego w związku z koniecznością przeprowadzenia przewodu sądowego w całości.

W tym stanie rzeczy, Sąd Najwyższy uznał skargę za zasadną i stosownie do treści art. 539e § 2 k.p.k. uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania. W postępowaniu ponownym, sąd odwoławczy konwaliduje wskazane wyżej uchybienia, a następnie wyda wyrok

spełniający standard sprawiedliwości materialnej i proceduralnej, który – w razie zaktualizowania się takiej potrzeby – rzetelnie uzasadni.

Kierując się powyższą argumentacją, Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej wyroku.